

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi wnioskodawcy  
o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem  
Sądu Okręgowego w Gdańsku  
z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt XVI Ca 192/12,  
w sprawie z wniosku Z.B.  
przy uczestnictwie M.B., J.M. i E.S.  
o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 25 września 2019 r.,  
zażalenia wnioskodawcy  
na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku  
z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt XVI Ca 567/17,

**1. oddala zażalenie**

**2. przyznaje adw. K.W. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gdańsku) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług należną od czynności takiego rodzaju tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy w postępowaniu zażaleniowym.**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z.B. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie ze swojego wniosku przy uczestnictwie M.B., E.S. i J.M. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości położonej w G. przy ul. [...], zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 kwietnia 2012 r., XVI Ca 192/12. W poprzednim postępowaniu Sąd oddalił jego wniosek o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości uznając, że nie wykazał samoistnego posiadania tej nieruchomości przez wymagany czas. Przyjęły, że wnioskodawca posiadał samoistnie sporną nieruchomość od dnia 12 lipca 1987 r., a po doliczeniu okresu posiadania jego ojca - okres zasiedzenia w złej wierze biegł najwcześniej od dnia 21 maja 1986 r., tj. od dnia uprawomocnienia się postanowienia o zniesieniu współwłasności tej nieruchomości przez przyznanie jej własności w całości na rzecz uczestnika M.B..

Skarżący jako podstawę wznowienia wskazał przewidziane w art. 403 § 2 k.p.c. wykrycie nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, z których nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu, a które mogłyby - jego zdaniem - mieć wpływ na wynik sprawy, gdyż upewniły go, że od dnia 29 sierpnia 1985 r. był jedynym mieszkańcem spornej nieruchomości i jej samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. Powołane dowody stanowiło zaświadczenie Prezydenta Miasta G. z dnia 20 lutego 2017 r., stwierdzające, że jedyną osobą zameldowaną od dnia 28 sierpnia 1985 r. w lokalu przy ul. [...] w G. był wnioskodawca oraz odnaleziony w dniu 18 kwietnia 2017 r. przez wnioskodawcę w domu rękopis jego zmarłego ojca, w którym stwierdza on, że przekazuje swoje gospodarstwo przy ul. [...] swojemu synowi Z.B.. Zaoferował także dowód z zeznań świadka R.W. i swojego przesłuchania co do okoliczności odnalezienia rękopisu, który musiał być sporządzony przed opuszczeniem domu przez jego ojca w związku z przeniesieniem się do domu opieki, i treści rozmowy ojca ze świadkiem o tym, że od chwili jego wyprowadzki wnioskodawca będzie jedynym gospodarzem.

Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 6 września 2018 r. odrzucił skargę i orzekł o kosztach sądowych. Wyjaśnił, że przedmiotem jego badania było to, czy przedstawione przez wnioskodawcę okoliczności

odpowiadają ustawowym podstawom wznowienia oraz czy w świetle twierdzeń skargi wskazana podstawa występuje. Ocena ta wypadła negatywnie, ponieważ żadna z okoliczności powołanych przez skarżącego ani też dowód w postaci zaświadczenia o zameldowaniu nie zawierały nowych, nieznanych wcześniej okoliczności. Fakty związane z wyprowadzeniem się ojca wnioskodawcy musiały być znane skarżącemu, który wspólnie z nim zamieszkiwał, były też przedmiotem ustaleń Sądu w poprzednim postępowaniu. Skarżący musiał wiedzieć o swoim zameldowaniu, co zresztą przyznał w sprawie, której wznowienia się domaga. Okoliczności powoływane jako nowe co najmniej były dla niego dostępne już w toku wcześniejszego postępowania. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że sam dowód, czyli zaświadczenie, powstał po prawomocnym zakończeniu sprawy, nie odpowiada więc pojęciu nowego środka dowodowego w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c., ponieważ mógł być uzyskany wcześniej.

Podobnie Sąd ocenił odnalezienie rękopisu z ostatnią wolą ojca wnioskodawcy. Stwierdził, że z dokumentów znajdujących się w aktach wynika, iż sam wnioskodawca przyznał, że dokument bez daty był sporządzony w jego obecności i zwrócił ojcu uwagę na jego niedostatki jako testamentu.

Z kolei zeznania R.W. Sąd zdyskwalifikował jako nowy dowód, skoro wnioskodawca nie wyjaśnił, dlaczego zaniechał jego zgłoszenia wcześniej, mimo że okoliczności, o których świadek miałby zeznawać, stanowiły przedmiot oceny faktycznej i prawnej w poprzednim postępowaniu.

Sąd rozważył także, czy nowe fakty lub dowody miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił, że takiego związku wnioskodawca nie wskazał, ponieważ żadna z tych okoliczności nie zmieniałaby oceny, że jego posiadanie - gdyby rozpoczęło się w 1985 r. - byłoby posiadaniem w złej wierze, gdyż ojciec nie przeniósł na niego praw do nieruchomości w sposób wymagany prawem. Rozporządzenie polegające na przekazaniu kluczy nie uzasadniało bowiem przyjęcia, że doszło do samoistnego jej posiadania w dobrej wierze.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego zażaleniem, w którym domagał się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Zarzucił przekroczenie

granic kognicji przewidzianej w art. 410 § 1 k.p.c. i błędną wykładnię art. 403 § 2 k.p.c. polegającą na przyjęciu, że nie zachodzą wskazane w nim podstawy do wznowienia postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem skarżącego do naruszenia art. 410 § 2 k.p.c. doszło na skutek zbadania przez Sąd Apelacyjny nie tylko tego, czy dowody i fakty wskazane przez niego jako nowo wykryte mogły - według jego wyjaśnień - wywrzeć wpływ na wynik sprawy, ale także tego, czy rzeczywiście taki wpływ miały. Nie jest to jednak zarzut uzasadniony. W zaskarżonym postanowieniu Sąd Apelacyjny opowiedział się za stanowiskiem, że przewidziane w art. 410 § 2 k.p.c. badanie skargi obejmuje nie tylko kontrolę, czy powołana podstawa skargi odpowiada wzorcowi ustawowemu ale także badanie, czy podstawa taka występuje - w świetle twierdzeń skargi, które należy traktować na tym etapie jako prawdziwe. Koncepcję taką, z pewnymi wahaniami co do dopuszczalnej wnikliwości oceny opartej na badaniu argumentacji zawartej w uzasadnieniu skargi, przyjmuje przeważająca część orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZ 8/18, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)).

Sąd Apelacyjny w pewnym zakresie rzeczywiście wykroczył poza zakres kontroli opartej na analizie treści skargi - konfrontując ją nie tylko z motywami rozstrzygnięcia sprawy w objętym skargą o wznowienie postępowania postanowieniu Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 kwietnia 2012 r., ale także z konkretnymi dowodami odnoszącymi się do przebiegu innych postępowań, czy dotyczącymi okoliczności niezgłoszonych w skardze, a więc dokonując badania wykraczającego poza dopuszczalny zakres kontroli dopuszczalności skargi. Taka ocena dotyczy rozważań, czy wnioskodawca wiedział wcześniej o sporządzeniu przez jego ojca dokumentu odpowiadającego treścią testamentowi, tyle że nieopatrzonego datą i podpisem oraz czy dokument ten odszukał przypadkowo, czy też poszukiwał go kierunkowo. Słusznie też skarżący kwestionuje argument o niedopuszczalności powołania przez skarżącego oświadczenia o tym, kto był zameldowany w nieruchomości przy ul. [...] w G. od dnia 28 sierpnia 1985 r. z uwagi na to, że dokument ten nie istniał w czasie,

kiedy toczyło się postępowanie w poprzedniej sprawie. Dokument służył jedynie wykazaniu okoliczności istniejących w przeszłości, data jego powstania była więc w tym wypadku obojętna, skoro - w ramach badania dopuszczalności skargi należy przyjąć za prawdziwe stanowisko wnioskodawcy, że nie wiedział wcześniej o wymeldowaniu się ojca z nieruchomości w związku z przeniesieniem się do domu opieki. Jednak te zarzuty nie mogą podważyć prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego, ponieważ nawet jeśli przyjąć, że według treści twierdzeń skargi obydwie fakty - to znaczy fakt, iż ojciec wnioskodawcy sporządził przed wyprowadzeniem się z domu oświadczenie, że swój majątek przekazuje wnioskodawcy, oraz że wyprowadzając się - wymeldował się jednocześnie z dotychczasowego miejsca zamieszkania, a nawet, że powiedział świadkowi R.W., że powód będzie tu teraz jedynym gospodarzem, to jednocześnie za prawdziwe należy mieć także twierdzenie, że wnioskodawca o tych faktach wcześniej nie wiedział. Tymczasem - według twierdzeń wnioskodawcy - wpływ nowych okoliczności faktycznych, wynikających z przedstawionych dowodów na wynik poprzedniego postępowania miał polegać na zmianie oceny, co do tego, kiedy wnioskodawca stał się samoistnym posiadaczem spornej nieruchomości (miało to nastąpić blisko dwa lata wcześniej) i tego, że był posiadaczem w dobrej wierze (z uwagi na przekazanie mu nieruchomości przez ojca, będącego jej właścicielem). Jednak kwalifikacja posiadania jako samoistnego wymaga - poza ustaleniem samego faktu posiadania, także ustalenia woli posiadania jak właściciel. Sądy obu instancji uznały, że wnioskodawca takiej woli nie przejawiał aż do 12 lipca 1987 r. Tego ustalenia nie mogą zmienić powoływane okoliczności, skoro z twierdzeń samego powoda wynika, że o nich nie wiedział przed 2017 r. Nie mogły więc wpłynąć jego nastawienie do posiadanej nieruchomości wcześniej, niż z chwilą dowiedzenia się o nich, czyli dopiero w 2017 r. Jednakże to obiektywnie oceniana wola posiadacza decyduje, czy jego posiadanie było samoistne, czy zależne. Rację ma więc Sąd Okręgowy wskazując, że wnioskodawca już samymi twierdzeniami zawartymi w skardze podważa własne stanowisko, że zachodzi powołana przez niego podstawa wznowienia. Możliwy wpływ nowych okoliczności i dowodów na wynik postępowania jest elementem koniecznym podstawy wznowienia, na której

wnioskodawca oparł skargę. Jeśli argumentacja zawarta w skardze taki wpływ wyklucza - odrzucenie skargi na podstawie art. 410 § 2 k.p.c. jest uzasadnione.

Z przytoczonych względów zażalenie skarżącej podlegało oddaleniu na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 2 i 3 w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 7 i § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18).

as

jw

l.n